

Co to jest Targowica?... Mowy trzech obrońców w apelacyjnym procesie brzeskim

W dniu wczorajszym, w sensacyjnym procesie brzeskim rozpoczęli przemówienia obrońcy oskarżonych. Pierwszy przemawiał adwokat Antoni Landau, którego mowę podaliśmy już we wczorajszym numerze ABC. Następnym mówcą był adw. Benkiel obrońca p. Dubois.

Mówi adw. Benkiel

Omawiał on kwestję milicji ludowej i podnosił, że miała ona charakter straży porządkowej, która zajmowała się ochroną wieców i zebrań partyjnych, od ciągłych napadów. Milicja funkcjonowała na zasadzie specjalnie opracowanych, po zamachu majowym, przepisów.

Obrońca obala zarzuty o rzekomych składach broni. Jeśli milicjanci posiadali rewolwery, to w celu osobistej obrony. Istnienie „piętek terrorystycznych” należy do „legendy”. Jak sąd okręgowy mógł dać wiarę zeznaniom takiego człowieka, jak Purzycki?

Przechodząc do wydarzeń w dniu 14 września, mówca ustala stan faktyczny, że gdy zebrania odbyły się w 22 miastach, to pochody urządzono tylko w dwu miastach, w Warszawie i Toruniu, a więc tam, gdzie PPS. miała stosunkowo najsłabsze wpływy. Na ten dzień w Warszawie zmobilizowano znakomicie uzbrojoną policję w pancerzach, z czołgami. W redakcji „Pobudki” znaleziono 15 rewolwerów i tą bronią miał być obalony porządek rzeczy. Gdyby nie dwa trupy, jakie padły wskutek tragicznego nieporozumienia, to można by nazwać to nie inaczej, jak groteską.

Pochód w Alejach

Mówiąc o pochodzie w Alejach Ujazdowskich, z kobietami na przedzie, z obrazem Matki Boskiej i wiejską kapelą, adwokat Benkiel, zaznacza, że taką rewolucję można było zażegnać przez kilku policjantów i jeśli rzecznik oskarżenia nazwałby to „przemocą w stanie potencjalnym” to u-

waża że jest „przemoc w stanie nieistniejącym”.

Mowa adw. Szurleja

Dalej przemawiał adw. Stanisław Szurlej, obrońca prezesa Witosa.

— Zmniejszyło się zainteresowanie sprawą brzeską przez półtora roku, zresztą tak samo, jak i osłabły zainteresowania i w innych dziedzinach. Każdego interesuje, czy będzie miał już chleb, jeśli dziś go posiada. Nie znaczy to jednak, aby sprawa brzeska nie wywołała zainteresowania. Jednak nikt nie pyta „co zrobili oskarżeni”, ale „co z nimi zrobili”.

Rzecz o Witosie

Szereg słów, wyrażen przeceniono. Jeżeli chodzi o Witos, to używał on na wiecach przypowieści i popularnych wyrażen, niezbędnych dla pojęcia chłopstwa. Ale te przypowieści nie mogą być brane dosłownie. Zresztą i w wyroku obrazowane wypowiedzenia Witos nazwano „dialektyką wiecową mocno przesadzoną”. Witos mówił do chłopów: „Sprzedajcie płaszcze, kupcie miecze”. Oczywiście, miecze te miały być użyte dla celów przemocy? Nigdzie jednak nie dało się stwierdzić, aby ktoś sprzedał płaszcz i kupił miecz. Dlatego też należy odróżnić obrazy od słów.

Akt oskarżenia zrodził się u najniższych szczebli władz administracyjnych, ludzi półinteligentnych. Jeden z nich podsłuchiwał coś w przyłęgłej ubikacji i z małymi zapiskami pobiegł do policji, gdzie sporządzono protokół na 7 stronach, protokół wędrujący kolejno do starostw, województw i ministerstw.

Mówiąc o relacjach wywiadowców i policjantów, adw. Szurlej powołuje się na zdanie sądu najwyższego, że relacje policyjne nie są pierwszorzędną jakością i sąd uważa policjanta za człowieka zależnego od swej władzy. Dlatego też wszystkie raporty nie są pozbawione cech bezstronności.

Zarzuty

— Każdemu zrzeszeniu opozycyjnemu — mówi obrońca, — które jest źle usposobione dla rządu i chciałoby zmiany systemu, można by uczynić za rzut, że knuje spisek. Program „Piasta” oparty jest na legalizmie i wychował całe pokolenia dla państwa. Witos występował przeciwko rewolucji, szerzył idee praworządności i jeżeli mówił o usunięciu rządu, to nie inaczej, jak w drodze parlamentarnej. Trzy zarzuty, jakie zawiera akt oskarżenia, co do rewolucyjnych wystąpień Witos i Piasta, są nieistotne, gdyż były błędnie powtórzone, niezgodnie z rzeczywistością i nienależycie oświetlone przez półinteligentów. Jeżeli Witosowi zarzuca się, że w działalności swej stosował pierwiastek przemocy, to on sam raz doświadczył tej przemocy, i poddał się jej.

Jeżeli chodzi o kongres krakowski, to akt oskarżenia posiada dużo nieścisłości. Organizacja Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem, a więc przeciwnicy dyskwalifikowali kongres krakowski podając, że był nie liczny i wydał papierowe uchwały bez znaczenia.

Co to jest Targowica?

— Usłyszeliśmy tu z ust rzecznika oskarżenia słowo „Targowica”. Czy

to nie jest „wyrwanie się”, czy oskarżenie zdaje sobie sprawę z tego, co to jest Targowica? Ze jest to sprzedawać nie ojczyznę za pieniądze. Do którego z oskarżonych można taki zarzut odnieść. Tym ludziom, którzy tu siedzą, takiego zarzutu nie można postawić, a oskarżenie nie może stać się dla żadnego z nich ani krzywdą, ani obelgą.

Po przemówieniu adw. Szurleja, prezes Zaborowski zapowiedział wznowienie rozprawy dziś o godz. 9 rano.

Sprawozdanie z dzisiejszego dnia na str. 1-ej.

Powódź w Małopolsce Wschodniej Wyrządziła milionowe szkody

Powódź i śnieg na Bukowinie

LWÓW, 15.7 (tel. wł.). — Bawiać na terenach, dotkniętych powodzią komisja międzyministerialna ustaliła już w ogólnym zarysie wysokość szkód wyrządzonych przez powódź. W ogólnym bilansie szkód, pierwsze miejsce zajmują gospodarstwa rolne. Ogólnie obliczają, że ponad 1500 ha pól uprawnych zostało, wskutek zamulenia i naniesienia przez wodę żwiru, zmienionych na nieużytki. Szczególnie ucierpiały pola nizinne z dojrzewającymi plonami ziemniaków i kukurydzy.

Milionowe straty

Wskutek pozrywania mostów na rzekach zniszczenia dróg, urządzeń wodnych, telegraficznych i telefonicznych, skarb państwa poniósł straty, wynoszące około półtora miliona złotych. Władze centralne w Warszawie zorganizowały pomoc dla obszarów dotkniętych powodzią.

Pomoc władz

Min. Opieki Społecznej przyznało, jako doraźną pomoc dla powodziar sumę 20.000 złotych, z których 7.000 już wyasygnowano. Ponadto rząd uruchomił wypłatę funduszy, przyznanych na rozmaite roboty w woj. stanisławowskim. Fundusze te asygnowane są w większych ratach. Wyasygnowano już 50.000 zł. na budowę dróg i mostów, oraz 30.000 zł. na urządzenia wodne. Ludność tedy otrzyma pracę przy robotach, które będą już wkrótce rozpoczęte. Fundusz pracy przyznał dla ludności woj. stanisławowskiego 8 wagonów maki razowej, które skierowane będą do 8 powiatów najbardziej dotkniętych klęską powodzi.

Wojewoda stanisławowski, który objeżdża tereny dotknięte powodzią, rozdzielił doraźnie 2000 złotych pomiędzy najuboższą ludność. Wojewoda wydał zarządze-

Tragedja dwojga turystów w Tatrach, pod Zakopanem

ZAKOPANE 15.7 (tel. wł.). W środę, w Dolinie Kaczej, usłyszano rozpaczliwe głosy, wzywające ratunku. Ze schroniska w Roztoce zawołano pomocy Tatrzańskiego Pogotowia Ratunkowego. Pogotowie to wyruszyło na poszukiwania. W czwartek wyruszyła druga partia ekspedycji ratunkowej. Partia ta wydostała się na grani między zachodnim szczytem Żelaznych Wrót i Żłobistym Szczytem, i stąd wypatrzyła zwłoki turysty, leżące na piargach pod ścianą. Ekspedycja zeszła do zwłok, stamtąd ujrzała turystkę, która znajdowała się w polowie drogi ściany, opadającej ze

Żłobistej przełęczki. Jednak, ze względu na spóźnioną porę, nie można było do niej dostać.

Wypadek wydarzył się miał podobno jeszcze we wtorek, o godzinie 6-ej popołudniu. Turysta poniósł śmierć na piargach skalnych, zaś turystka została na ścianie skalnej. Nazwisk zabitego i turystki narazie nieustalono.

Przez cały dzień wczorajszy trwała akcja ratunkowa, mająca na celu zniesienie turystki, pozostałej przy życiu, oraz zwłok zabitego turysty. Dalszych wieści z Zakopanego oczekiwać należy z godziny na godzinę.

Powódź w Małopolsce Wschodniej Wyrządziła milionowe szkody

Powódź i śnieg na Bukowinie

nie, aby ludności dotkniętej powodzią odpisywano podatki i wstrzymywano egzekucje.

Sytuacja powodziowa

Sytuacja powodziowa na terenie województwa stanisławowskiego uległa w ostatnich kilku dniach znacznej poprawie. Poziom wód na poszczególnych rzekach opada, jedynie na Dniestrze wynosi jeszcze ciągle ponad 2 m. nad stan normalny. Komunikacja na drogach została już przywrócona.

Na wielkie jednak przeszkody napotykają pojazdy kołowe na drogach i gościńcach w powiatach kosowskim i nadwórniańskim, gdzie wskutek rozmoknie-

cia ich komunikacja jest utrudniona. W wielu miejscach drogi osunęły się np. w dolinie Prutu wszystkie niemal mosty drewniane, na Prucie są poważnie uszkodzone, a niektóre z nich zostały przez wezbrane fale uniesione.

Powódź i śnieg na Bukowinie

CZERNIOWCE, 15.7 (tel. wł.). Wskutek wylewu Prutu i jego dopływów, na Bukowinie nastąpiła powódź, która zalała kilka wsi. Całe łany zbóż znajdują się pod wodą.

W górzystych okolicach Bukowiny spadł obfity śnieg, który pokrył 19-centymetrową warstwą zbocza górskie.

Za 6 dni Nowa fala powodziowa na Wiśle

Jak przewidywano stan wody na Wiśle osiągnął w dniu wczorajszym punkt kulminacyjny, dochodząc do 3.01 — 3.04 powyżej zera normalnego. W godzinach popołudniowych woda zaczęła powoli opadać. Jednak w ten sposób nie kończy się jeszcze nasilenie powodziowe na Wiśle.

Wczoraj biuro hydrograficzne otrzymało telefonogram o znacznym podniesieniu się wody na Sanie. Nowa fala ta po przejściu do Wisły przeplynie pod Warszawą za 6 dni. Jak wielka to będzie fala, jeszcze trudno jest przewidzieć.

Podziękowanie uratowanego z niedoli studenta

Coraz częściej słyszy się pesymistyczne zdanie, że ludzie w tych ciężkich czasach stają się samolub-

ni, twardzi, nieczuli na cudzą nędzę, niewrażliwi na cudze cierpienia. Nieprawda! Są dobrzy ludzie w Polsce; a conajmniej — z radością i dumą to stwierdzamy — nie brak ich wśród czytelników i przyjaciół ABC. Oto przykład.

Przed tygodniem zamieściliśmy rozpaczliwy list młodego chłopca, podpisany S. J. (niejały nazwiska i imienia), który, przeszedłszy szkołę średnią o własnych siłach, znalazł się w położeniu bez wyjścia, bo, wobec wysokiego czynszu nie stał go na wyższe studia, a nie ma też środków utrzymania. Prosi więc o pracę.

Skutek tego wezwania był szybki i — jak na te ciężkie czasy — nadzwyczajnie wprost pomyślny. Czytelnicy złożyli drobną sumkę na najniezbędniejsze wydatki, — a co najważniejsza, zgłosili zajęcia: korepetycje i pracę na wsi. Pan S. J., jako syn drobnego rolnika, wybrał to ostatnie zajęcie. Narazie jest to praca na czas wakacji, ale są widoki, że w innej formie przeciagnie się i potem.

P. S. J. za pośrednictwem naszego składa najgorętsze podziękowanie osobom, które pośpieszyły mu z pomocą, w szczególności panu Sz., u którego dostał pracę. Z naszej strony dołączamy również serdeczne „Bóg zapłać”.

Przed tygodniem zamieściliśmy rozpaczliwy list młodego chłopca, podpisany S. J. (niejały nazwiska i imienia), który, przeszedłszy szkołę średnią o własnych siłach, znalazł się w położeniu bez wyjścia, bo, wobec wysokiego czynszu nie stał go na wyższe studia, a nie ma też środków utrzymania. Prosi więc o pracę.

Skutek tego wezwania był szybki i — jak na te ciężkie czasy — nadzwyczajnie wprost pomyślny. Czytelnicy złożyli drobną sumkę na najniezbędniejsze wydatki, — a co najważniejsza, zgłosili zajęcia: korepetycje i pracę na wsi. Pan S. J., jako syn drobnego rolnika, wybrał to ostatnie zajęcie. Narazie jest to praca na czas wakacji, ale są widoki, że w innej formie przeciagnie się i potem.

P. S. J. za pośrednictwem naszego składa najgorętsze podziękowanie osobom, które pośpieszyły mu z pomocą, w szczególności panu Sz., u którego dostał pracę. Z naszej strony dołączamy również serdeczne „Bóg zapłać”.

Wycieczka studencka do Jugosławii

W miesiącu sierpniu odbędzie się zorganizowana przez Związek Akademickich Kół Przyjaciół Jugosławii wycieczka. Wycieczka ta zatrzyma się w Wiedniu, Lublanie, Zagrzebiu, Splicie, Dubrowniku, Serajewie i Budapeszcie. Trwać będzie od dnia 2/VIII do dnia 25/VIII r. b. Opłata wynosi 300 zł. od osoby. Uczestniczyć mogą jedynie studenci i studenci. Wszelkich informacji udziela codziennie od godz. 9—13 i od 17—18 Akademicki Związek Zbliżenia Międzynarodowego „Liga” (Ossolińskich 6 m. 9 tel. 247-48).

Trzy katastrofy samolotowe w Warszawie, w Poznaniu i w Maczkach

Na terenie miejskiego zakładu hodowli roślin, przy ul. Chodkiewicza 1, spadł samolot szkolny „Potez 27”, na którym odbywał ćwiczenia pilot-pilot, Adam Kocik. Gdy lotnik znajdował się na wysokości 40 — 50 mtr. nagle przestał działać silnik, wskutek czego aparat zaczął gwałtownie opadać i zarył się maską w ziemię. — Na miejsce katastrofy przybyło wojskowe pogotowie lotnicze, oraz żandarmeria i policja. Po wydobyciu z pod szczątków rozbitego samolotu pilota, okazało się, że doznał on lekkich obrażeń. Po udzieleniu pomocy, Kuci-

ka przewieziono do Szpitala Okręgowego.

Poznań 14.7. W nocy wydarzyła się w czasie nocnych ćwiczeń lotniczych katastrofa. Jeden z aparatów, biorących udział w ćwiczeniach spadł pod Murwaną Gośliną. Podporucznik pilot Orłowski i por. obserwator Wierusz ponieśli śmierć na miejscu. Aparat uległ rozbiciu.

Sosnowiec 14.7. Lecący z Krakowa lotnik Maczek musiał lądować koło miejscowości Maczki. Przy lądowaniu samolot się rozbił, ale Maczek wyszedł cało.

Kronika sądowa

Pomyłka sądowa

WARSZAWA. — Sąd Najwyższy rozpatrywał sprawę dwóch wieśniaków, z okolic Chełma, Michała Pajuka i Józefa Maciury, którzy skazani zostali przez 2 instancje sądowe w Lublinie po 3 lata więzienia. Wieśniacy mieli dopuścić się napadu na włościanina Bejdę, któremu mieli zrabować woreczek z 11 złotymi. Włoszczanie tłumaczyli się, że między nimi wynikła jedynie drobna bójka i że pieniądze nie zrabowali, albowiem Bejda wogóle pieniędzy przy sobie nie miał. Jako dowód podali, iż bezpośrednio przedtem Bejda kupował w sklepie Karpińskiego papierosy na kredyt.

Sąd Najwyższy uznał, że zasłania pomyłka sądowa. Wyrok skazujący Sądu Apelacyjnego uchylił i sprawę prześlął do ponownego rozpatrzenia.

Kradzież brylanta

WARSZAWA. — W dniu 24-go b. m. odbędzie się rozprawa przeciwko Romanowi Sierce, oskarżonemu o kradzież 25-karatowego brylantu z wystawy jubilerskiej Turezyńskiego (Ossolińskich 8). Brylant przedstawiał wartość 20.000 złotych. Sierko wpadł w ręce policji w Sosnowcu po gęstej wymianie strzałów, w czasie

których był trzykrotnie ranny. Sierko do winy nie przyznaje się.

Handel narkotykami

WARSZAWA. — Aptekarz Antoni Babiński (Warmińskiego 37) sprzedawał nielegalnie morfinę. Aptekarz byłby uprawiał swój proceder dalej, gdyby nie jeden z morfinistów Tadeusz Cz., który, nie mając pieniędzy, poprosił Babińskiego o kredyt. Babiński odmówił, a podenerwowany morfinista opowiedział wszystko w urzędzie śledczym. Obecnie urząd prokuratorski przygotował akt oskarżenia przeciwko Babińskiemu o nielegalny handel morfiną.

Z ubiegłej doby

Zuchwałej kradzieży dokonano wczoraj, o godzinie 5-ej popołudniu, z wystawy sklepu Bolesława Rysińskiego, przy ul. Chłodnej 55. Dwóch opryszków wycięło szybę w wystawie, zabrało kilkanaście wiecznych piór i ołówek. Przechodzący wywiadowca policji ujął opryszków i przeprowadził ich do komisariatu, gdzie stwierdzono, iż są to karani za kradzież 12-letni Tadeusz Rafalski, i 11-letni Henryk Stokowski.

Nocy wczorajszej wybuchł pożar w Markach pod Warszawą. Palił się dom murowany z drewnianymi przybudówkami, należący do braci Borkowskich. Właściciele domu oraz lokatorzy ratowali się ucieczką przez okno. Podczas pożaru spadła belka na 70-letnią matkę właścicieli domu Borkowskich, która uległa dotkliwym obrażeniom.

Wczoraj około godz. 1 m. 30 na Krakowskim Przedmieściu obok hotelu Europejskiego zderzył się tramwaj z karetą sanitarną komendy miasta.

W karetce został rozpruty, wskutek zderzenia, cały bok. Na szczęście nikt z pasażerów, ani kierowca, nie zostali zranieni. Ruch na linii wstrzymano i wtedy wydarzył się drugi wypadek.

Konduktor przyczepnego wagonu, Jaworski, który wysiadł i zajęty był spisywaniem wypadku, został nabity z tyłu przez drugi samochód wojskowy, skręcający w Krakowskie Przedmieście, i doznał złamania nogi. Rannego przeniesiono do szpitala św. Rocha.

Sport

Pływanie

TRZY DALSZE REKORDY NA MI-STRZOSTWACH PŁYWACKICH ŁÓDZI

W 2-im dniu pływackich mistrzostw Łodzi pobite zostały dalsze trzy rekordy okręgowe. Na 100 m. stylem dowolnym Elsner ustalił nowy rekord wynikiem 1:08.3. Na 100 m. stylem klasycznym pan Molarowa osiągnął słaby czas 2:06.9, bijąc nim to rekord okręgowy. Trzeci rekord ustaliła Wągrowska w czasie 2:01.6 na 100 m. stylem dowolnym pan. Późtem na 400 m. stylem dowolnym Cichecki wygrał w czasie 8:01.8, a w sztafecie 3 x 100 m. stylem zmiennym zwyciężył ŁKS w czasie 4:29.9.

TYLKO BOCHENSKI STARTUJE W BUDAPESZCIE

W piątek wyjechał do Budapesztu najlepszy pływak polski Kazimierz Bochenki. Startuje on w niedziele na międzynarodowych zawodach pływackich w biegach na 100 i 200 m.

Karlczek w ostatniej chwili musiał odwołać swój wyjazd.

Strzelanie

VI DZIEŃ NARODOWYCH ZAWODÓW STRZELECKICH W POZNANIU

W 6-tym dniu 8-mych narodowych zawodów strzeleckich myśliwskich i łuczniczych w Poznaniu osiągnięto szereg sensacyjnych wyników.

W konkurencji z karabinu wojskowego na 300 m. z trzech postaw rekord ustanowiony przed 2-ma laty przez majora Wrzosa (313 pkt.), został pobity o 22 pkt. przez st. sierż. Dąbrowskiego. Osiągnął on 335 pkt. W strzelaniu w postawie leżącej Dąbrowski pobili drugi rekord majora Wrzosa (168 pkt.) o 10 pkt. W strzelaniu w tej konkurencji zespół Central-

nego Wyszkołenia Piechoty w składzie st. sierż. Dąbrowski, st. sierż. Kwaciszewski i sierż. Kisielewicz ustatkowali nowy rekord, osiągając w sumie 928 pkt. zamiast 880 dotychczasowych. Ten sam zespół w strzelaniu w postawie leżącej poprawił rekord z 1931 r. 487 pkt. na 511. Późtem wymieniony zespół ustalił dalsze rekordy, osiągając w strzelaniu z karabinu wojskowego na 300 m. i 200 m. z trzech postaw 2088 pkt. zamiast 2000.

W strzelaniu z karabinu dowolnego na 200 m. z postawy dowolnej kpt. Borczemski pobili rekord kpt. Podolskiego o 4 pkt. osiągając 282 pkt. Następnie w tej samej konkurencji na 100 m. por. Szczygielski wyrównał rekord Borczemskiego z 1931 r. osiągając 283 pkt.

Pilka nożna

ŁÓDŹ RÓWNIEŻ NIE CHCE MECZU Z RUMUNIA

Polski Związek Piłki Nożnej zwrócił się niedawno do Lwowa, Krakowa i Łodzi z propozycją zorganizowania międzynarodowych zawodów Polska — Rumunia. Lwów nie zgodził się na tę propozycję, obecnie również Łódź odrzuciła ofertę PZPN. Powodem negatywnego stosunku tych okręgów ma być żądanie związku zagwarantowania PZPN-owi dochodu w wysokości... 15.000 złotych.

Automobilizm

MOTOCYKLOWE ZAWODY NARODÓW SŁOWIAŃSKICH NA ŚLĄSKU

W niedziele odbędzie się w Mysłowicach wielkie międzynarodowe wystęgi motocyklowe narodów słowiańskich oraz wystęgi motocyklowe o mistrzostwo Polski na torze ziemnym. Udział w zawodach międzynarodowych zapowiedzieli wybitni motocykliści z Czechosłowacji, Jugosławii, Bułgarii i Rumunii.